

## **P r o t o k ó l Nr 53/22**

### **z posiedzenia Komisji Gospodarczej z 27 czerwca 2022 r.**

Posiedzenie komisji odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki, w godz. od 16<sup>15</sup> do 20<sup>10</sup>.

W posiedzeniu udział wzięli:

- 1) członkowie komisji, zgodnie z załączoną listą obecności,
- 2) pan Krzysztof Jaworski burmistrz Trzcianki,
- 3) pan Witold Putyrski zastępca burmistrza Trzcianki,
- 4) pani Joanna Zieńko skarbnik gminy,
- 5) pan Daniel Krysztofiak prezes PUKiB „Kombud” spółka z o.o.,
- 6) przedstawiciele przedsiębiorców z gminy Trzcianka,
- 7) mieszkańcy gminy Trzcianka.

**Ad 1)** Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie otworzył, witając wszystkich radnych oraz gości, Przewodniczący komisji Tomasz Tomczak.

**Ad 2)** Przewodniczący komisji Tomasz Tomczak przedstawił porządek posiedzenia.

Radny R. Matkowski zaproponował, w związku z obecnością przedstawicieli przedsiębiorców oraz mieszkańców Trzcianki, aby na początku posiedzenia dokonać analizy projektu uchwały w sprawie górnych stawek opłat za usługę odbierania odpadów komunalnych ponoszonych przez właścicieli nieruchomości, którzy nie są obowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy oraz za usługę opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych.

Radni wyrazili zgodę w głosowaniu za zmianą 5 radnych, przeciw 0, wstrzymujących 0.

Porządek posiedzenia przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Przyjęcie protokołu Nr 52/22 z 6.06.2022 r.
4. Projekt uchwały w sprawie górnych stawek opłat za usługę odbierania odpadów komunalnych ponoszonych przez właścicieli nieruchomości, którzy nie są obowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy oraz za usługę opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych.
5. Raport o stanie gminy. Rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu za 2021 r.
6. Analiza materiałów na najbliższą sesję Rady Miejskiej Trzcianki.
7. Zapoznanie się ze sprawami wniesionymi do komisji:
8. Informacja o opracowywanych miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego (zakres planu, stan zaawansowania procedury, wniesione uwagi).
9. Wnioski i zapytania.
10. Zamknięcie posiedzenia.

**Ad 3)** Przyjęcie protokołu Nr 52/22 z posiedzenia z 6.06.2022 r.

Protokół Nr 52/22 z 6.06.2022 r. przyjęto jednogłośnie. Głosowało 5 radnych.

**Ad 4)** Projekt uchwały w sprawie górnych stawek opłat za usługę odbierania odpadów komunalnych ponoszonych przez właścicieli nieruchomości, którzy nie są obowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy oraz za usługę opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych.

Wprowadzając do dyskusji, przewodniczący komisji T. Tomczak wyjaśnił, że wzrastają górne stawki opłat za wywóz nieczystości dla nieruchomości niezamieszkałych. Stawki są ustalane przez radę gminy. Uchwała była zdjęta z porządku obrad poprzedniej sesji, pojawiła się potrzeba dyskusji, na wniosek przewodniczącego Rady. Prosił wnioskodawcę zdjęcia uchwały z obrad Rady o słowo wstępne do dyskusji.

Radny R. Matkowski prosił aby burmistrz Trzcianki przedstawił uchwałę, ponieważ przedłożył taki projekt Radzie. Na poprzedniej sesji zdjęto z porządku obrad aby porozmawiać z przedsiębiorcami naszej gminy. Stąd skierował apel

do przedsiębiorców o pojawienie się na posiedzeniu komisji. Radny R. Matkowski prosił aby burmistrz, jako wnioskodawca, przedstawił projekt uchwały.

Burmistrz K. W. Jaworski przypomniał, że prezentował projekt na komisji, zaznaczając, że wszystkie komisje zaopiniowały projekt pozytywnie. Uchwała jest stworzona na wniosek firm, które zajmują się zbiórką odpadów komunalnych, a które zaproponowały podniesienie stawek maksymalnych o 150% wyższych od obecnie obowiązujących. Zaproponowano w uchwale, aby zmiana nie była drastyczna. Radni nie zdecydowali się nawet porozmawiać o stawkach na sesji, zdjęto projekt z porządku obrad, choć mogli wprowadzić wyższe czy niższe stawki. Firmy wywożące odpady mogą zaprzestać tej działalności, bo nie będzie to dla nich opłacalne. Będzie to niekorzystne dla naszych przedsiębiorców. Do rady gminy należy takie ustalenie stawek, które będą opłacalne dla firm, które tym się zajmują, a z drugiej strony akceptowalne dla przedsiębiorców. Wypadkowa oczekiwań firm została zaproponowana w uchwale. Radni mogli dokonać zmian na poprzedniej sesji. Jako burmistrz nie będzie sugerował, jakie to mają być stawki, należy to do decyzji Rady.

Przewodniczący komisji prosił aby przedstawiciel „Kombudu” wypowiedział się na temat skali wzrostu kosztów.

Pan D. Krysztofiak, prezes PUKiB „Kombud” spółka z o.o. w Trzciance, zwrócił uwagę, że uchwała dotyczy górnych stawek, które ustala rada gminy. Zwrócił uwagę, że ostatnia waloryzacja stawek była dwa lata temu. Zaproponowane przez spółkę górne stawki uwzględniają dynamikę sytuacji, w jakiej obecnie funkcjonują, aby nie powracać z waloryzacją co kwartał, bo rzeczywistość jest nieprzewidywalna. Nie wiadomo, co może się wydarzyć. Ponownie podkreślił, że są to górne stawki, co nie oznacza, że będą stosowane. Przedsiębiorcy mają różne zakresy usług, różne umowy podpisane i różne zakresy oczekiwań i mają prawo oczekiwać zróżnicowanych stawek. Inne stawki mogą być w mieście Trzcianka, a inne na obrzeżach. Obecna inflacja to 14% , ale w tym koszyku są koszty, które wzrosły znacznie, np. 100% paliwo. W spółce logistycznej jest to znaczny koszt, który rzutuje na możliwości świadczenia usług. Świadczone usługi na terenie gminy mają wpływ na konieczność waloryzowania tych stawek. Jest jeszcze wiele innych zmiennych, które wpływają na koszty, a które dotyczą wszystkich przedsiębiorców.

Przedsiębiorcy wyliczają swoje usługi, dostosowują się do obecnej sytuacji, szukają najatrakcyjniejszych ofert i podejmują najlepsze dla siebie decyzje. Spółka Kombud jest też przedsiębiorstwem, które nie może zawierać niekorzystnych dla siebie umów i musi działać z sytuacją, która wszystkich zastała. Spółka stara się świadczyć usługi nie tylko na terenie Trzcianki ale dla wszystkich naszych przedsiębiorców. Inne firmy, które są typowymi spółkami komercyjnymi, nie świadczą usług dla wszystkich. Spółka chce świadczyć usługi dla wszystkich podmiotów, nie tylko tych zlokalizowanych w centrum miasta, gdzie koszt logistyczny jest mniejszy, ale czuje się odpowiedzialna za świadczenie usług dla innych przedsiębiorców. Kończąc podkreślił, że są to górne stawki, a nie stawki, które będą dla poszczególnych przedsiębiorców.

Rany R. Matkowski zwrócił uwagę, że zaproponowano podniesienie stawek aby przedsiębiorstwo się zbilansowało, ale radni musieliby wiedzieć, jakie obecnie są realne stawki. Jakie stawki musiałyby być na dzisiaj, teraz, bo w uchwale są tzw. widełki. Jeżeli jest taka możliwość, prosił o odpowiedź.

Pan D. Krysztofiak wyjaśnił, że świadczone usługi w zakresie odbioru i zagospodarowania odpadów są świadczone w zależności od profilu przedsiębiorstwa. Różne są ilości i rodzaje odpadów i różne potrzeby, dlatego też różne są koszty. Jest to zależne od segregacji, odległości firmy itp. Dlatego usługi i stawki są zindywidualizowane, dostosowane do potrzeb. Każdy przedsiębiorca oczekuje indywidualnej usługi, która spełni jego potrzeby. Na wycenę kosztów wpływa wiele czynników: poziom segregacji, odległość, rodzaj odpadów.

Pan XXXXXXXXX, przedsiębiorca z terenu miasta Trzcianki, zwrócił uwagę na obecną sytuację firm i przedsiębiorstw oraz ich pracowników. Mówi się o inflacji 13,9% -14,5% ale jest tzw. inflacja dla przedsiębiorców. Na dzień dzisiejszy wynosi ona 25%. Przedsiębiorcy widzą to na co dzień w swojej działalności, w swoich zakupach i sprzedaży towarów czy usług. W swojej wypowiedzi chciał pokazać radnym, co dzieje się na rynku przedsiębiorstw i rynku pracy. Świadczone usługi czy produkcja, kupno, czy sprzedaż to cały czas idzie w górę. Koszty odpadów dla jednych będą małymi kwotami, a dla innych większym kosztem ale jest to zawsze kolejne obciążenie. W swej działalności, którą prowadzi ponad 30 lat, po raz pierwszy musiał dokonać weryfikacji zatrudnienia. Właśnie w Trzciance swoją działalność zamknęła

jedna z hurtowni warzywnych, podobnie sklep, który istniał 24 lata. Nie są to jedyne przypadki. Dodał, że rozumieją podwyżki i zmiany stawek, ale jego zdaniem firmy mają już założony sznur na szyi. Rozumie również, że gmina potrzebuje pieniędzy na rzeczy, których oczekują mieszkańcy. Dodał, że należałoby przeprowadzać analizy w firmach. Jest gminna spółka i nie można nic w niej zrobić. Nie ma tam żadnej ingerencji. Prosił aby sprawę rozważyć. Rozumie, że nie są to najwyższe stawki, ale możliwości, którymi może operować spółka ale prosił, żeby mieć na uwadze sytuację na rynku przedsiębiorstw. Jako przedsiębiorcy rozumieją, że należy inwestować w firmę, że należy doinwestować w sprzęt, bo zdają sobie sprawę jak to wyglądało kilka lat wstecz ale nie można scedować wszystkiego na firmy pozostałe, szczególnie te małe, bo duże korporacje sobie poradzą, a małe będą zamykane.

Pan XXXXXXXX, przedsiębiorca z miasta Trzcianki, przedstawiciel Forum Gospodarczego Północnej Wielkopolski, członek Cechu Rzemiosł Różnych w Trzciance, zaznaczył, że wypowiada się w imieniu przedsiębiorców naszej gminy. Zwrócił uwagę, że kryzys gospodarczy uderza we wszystkich. Natomiast aby wyjść z kryzysu nie można tylko podwyższać cen. Firmy państwowe mocno podniosły stawki, np. energii, gazu, opału, wody. Z tej strony mają wzrosnąć odpady. Są to stałe koszty firm, które bezpośrednio wpływają na cenę towaru i usług. Inne elementy kosztów można negocjować z przedsiębiorcą, np. zakup mąki do piekarni. Na dzień dzisiejszy miesięcznie płaci za odpady ok. 3-3,5 tys. miesięcznie, czyli ok. 40.000 zł rocznie. Dziś się proponuje, że nie będzie to 40.000 zł a 80.000 zł. Jest to koszt, który musi wpłynąć na cenę pieczywa.

Dodał, że do spółki nie można dokładać ale można skalkulować koszty i tu jest kwestia kalkulacji. Jest wiele czynników, które wpływają na cenę. Trzeba przeanalizować koszty i zobaczyć czy cena musi być podniesiona o 100%, czy wystarczy podnieść o 20-30%. W każdej firmie są czynniki, w których trzeba ciąć koszty. Przedsiębiorcy są do tego zmuszeni. Nie może podnieść ceny pieczywa o 100%. Gdyby przyjąć wzrosty prądu, gazu itp. to dzisiaj chleb kosztowałby ponad 20 zł. Przedsiębiorca musi dostosować się do zmiany, natomiast mówi się, że ceny dla przedsiębiorców będą zróżnicowane, ale jakie odpowiedzi nie ma, jakie to będą w Trzciance, poza Trzcianką. Przedsiębiorcy będą szukać tańszych odbiorców i jak to wpłynie na spółkę gminną? Jeżeli przedsiębiorca odchodzi do konkurencji to trzeba z nim rozmawiać i opuścić ceny. Klient to przychód dla firmy, jak odejdzie nie będzie dochodów.

Pan XXXXXXXX przedstawiciel Cechu Rzemiosł Różnych w Trzciance, na wstępie dziękował za możliwość wypowiedzenia się w imieniu przedsiębiorców. Podkreślił, że dzisiejszych czasach nikomu nie jest lekko. Przedmówca bardzo ładnie nakreślił temat podwyżek. Każda podwyżka w jakimkolwiek obszarze podnosi ceny usług i towarów. Ktoś złośliwy powie, że jest to wina radnych i zarządzających gminą. Dyrektor Kombudu musi szukać oszczędności w swojej firmie, tak jak robią to inni przedsiębiorcy. Jest bieda i wszyscy muszą zaciskać pasa. Podwyżka o 20-30% nie położy firmy, ale wszystkie drobne podwyżki działają na drobne firmy bardzo ciężko. Firmy nie mogą na wszystkim podnieść cen aby zarobić. Każdy musi zarobić tę złotówkę aby wydać ją na te śmieci, wodę itp.

Prosił aby radni zastanowili się, kto ich wybrał, po co zostali wybrani, czego oczekują od władz miasta, czy są tylko po to aby przyklepywać fajne i ciekawe wnioski. Wszystkim przedsiębiorstwom małym i mikro jest bardzo ciężko. Prosił o analizę kosztów własnych.

Radny J. Łastowski stwierdził, że jest zaskoczony wypowiedzią przedmówcy. Dobitnie padło, że radni siedzą i są wszystkiemu winni, podobnie burmistrz, że są podnoszone ceny, że jest inflacja, że rosną ceny w kraju, a nie cały system w kraju. Prosił aby nie zrzucac winy na radnych. Zwrócił się z pytanie, co się stanie jeżeli tych stawek nie podniosą, natomiast przedsiębiorcy będą chcieli pozbyć się odpadów, a Kombud za tą cenę nie wywiezie. Co wówczas zrobią przedsiębiorcy?

Pan D. Krysztofiak zwrócił uwagę, że oczywistym jest, że nikt nie chce podwyżek. Wszyscy obecnie odczuwają skutki sytuacji gospodarczej kraju. Starają się niemniej funkcjonować i radzić sobie z tym. Wyjaśnił, że są spółką kapitałową i w przeciwieństwie do firm komercyjnych interesuje ich los naszych przedsiębiorców i mają na uwadze całą gminę, jej mieszkańców i przedsiębiorców. Spółka optymalizuje bardzo swoje koszty. Ze strony gminy nie ma sygnałów zerwania umowy na świadczenie usług dla mieszkańców. Nie jest to normalna sytuacja, w której funkcjonują przedsiębiorstwa. Wiele umów jest zrywanych ze względu na koszty. Spółka bardzo mocno pracuje nad tym aby mierzyć się z tym wyzwaniem, rosną koszty a nie rosną przychody. Przychody nie są waloryzowane są takie same teraz, jak w styczniu. Spółka niezależnie od sytuacji chce świadczyć optymalne usługi dla naszych przedsiębiorców. Powtarzana jest kwestia nowej stawki podniesionej o 100%.

Jest to chwyt polityczny i nieprawdziwy sygnał ale należy podkreślić, że uchwała umożliwi waloryzację stawek i ustalenie górnych stawek wymaga dużych, proceduralnych kroków, dlatego stawki uwzględniają perspektywę czasową. Niemożliwe jest powtórzenie procedury co miesiąc, dlatego są to górne stawki, które będą zróżnicowane w zależności od sytuacji. Kwestia energii czy gazu nie może być na równi traktowana z podwyżką cen odpadów. Ze spółką również można rozmawiać o kosztach usługi i takie rozmowy były prowadzone. Spółka zareagowała na potrzeby przedsiębiorcy, któremu wydarzyło się przykre zdarzenie. Taka jest rola spółki i zawsze reagują na indywidualne potrzeby przedsiębiorców. Zawsze można przyjść porozmawiać, a pada w wypowiedzi, że nie można ze spółką rozmawiać. Na terenie naszego rynku działa konkurencja, natomiast spółka czuje się odpowiedzialna za wszystkich w gminie.

Pan XXXXXXXX zwrócił uwagę, że wypowiadał się jako przedstawiciel Forum Gospodarczego.

Pan D. Krysztofiak powtórzył, że każdy z przedsiębiorców może przyjść i porozmawiać, zdecydować czy podpisuje umowę czy nie, może pójść do konkurencji. Spółka chce podpisywać umowy z przedsiębiorcami nie tylko z Trzcianki, ale z każdym zlokalizowanym na obrzeżach gminy, którzy mają nieduże ilości odpadów. Koszty w takiej sytuacji są duże. Spółka czuje się w obowiązku świadczenia usług dla wszystkich. Przedsiębiorcy mogą podjąć inne decyzje. Oczywiście sytuacja zweryfikuje czy oferta jest atrakcyjna. Ona musi być atrakcyjna, bo działa się na rynku, gdzie takie usługi są świadczone przez firmy konkurencyjne. Ponownie przypomniał, że nie rozmawiają o wzroście 100% ale o górnych stawkach. Cena za odpady jest powiązana z ilością odpadów. W przeciwieństwie mieszkańców, dla przedsiębiorców można porównać ilość odpadów z ceną. Przedsiębiorcy mogą optymalizować koszty w tym zakresie. Mają na to wpływ. Największym wyzwaniem dla spółki są ceny dla mieszkańców, aby nie zrywać umowy ze względu na sytuację, spółka ponosi te konsekwencje, bo czuje się częścią gminy, bo w naszej spółce pracują mieszkańcy gminy. Oczywiście firma szuka możliwości optymalizacji kosztów.

Pan XXXXXXXX podziękował za pomoc jaką otrzymał od spółki. Dodał, że był również dwie kadencje radnym i wie na czym to polega, ale jest również

przedsiębiorcą. Rozmawiając ze swoim odbiorcą nie przedstawia górnych stawek. Odbiorcę interesuje ile podniesie dotychczasowe stawki. Przedsiębiorcę interesują kwoty, jakie będzie płacił. Jeżeli prezes powie, że stawki na dzień dzisiejszy wzrastają 10%, 20%, 50% to przedsiębiorca może wyliczyć koszty. Jeżeli cena będzie dużo większa, to automatycznie będzie szukał innego odbiorcy. Tak działają przedsiębiorstwa i dla przedsiębiorcy liczy się każdy odbiorca. Firma jest przede wszystkim na teren Trzcianki. Też jest mieszkańcem Trzcianki i chciałby aby wszyscy byli zadowoleni, aby nie było takiej rozterki, że przedsiębiorcy nie wiedzą na czym stoją. Jako przedsiębiorca zadaje konkretne pytanie i nie prosi o ogólne stawki, ale konkretnie ile to będzie na Trzciankę, ile na pozostałe miejscowości. Chyba, że będzie to zależało od indywidualnych rozmów, a tego nie chciałby, bo jest to firma zależna od rady i to rada ustala stawki. Owszem ustalać widełki, ale aby nie był to taki rozstrzał widełek, że jeden będzie traktowany lepiej, a drugi gorzej. Chciałby usłyszeć jakie będą konkretne podwyżki. Przedsiębiorstwo zakłada jakiś wzrost 20%, 30%.

Radny R. Matkowski zgodził się z przedmówcą wyjaśniając, że zadał pytanie o ile, dlatego że przeczytał uzasadnienie czym podyktowany jest wzrost i chciałby mieć to wyliczone. Rada da możliwość podniesienia stawek o 100%, a firma podniesie o 40-50%. Może dojść do sytuacji, że spółka podniesie o 95% i radni będą winni podwyżkom bez konkretnych wyliczeń. W związku z tym, że prezes nie sprecyzował, jakie są to koszty, dlatego postawił wniosek o zwiększenie dotychczasowych górnych stawek o 40%.

Następnie radny R. Matkowski przedstawił stawki dla poszczególnych pojemników wg propozycji wzrostu o 40%. Zwróci uwagę, że nie wie czy to nie wpłynie na sytuację spółki, ale nie otrzymali konkretnych danych. Liczył na konkretne dane, np. zagospodarowanie odpadów wzrosło z kwoty takiej na taką.

Radny W. Perski ocenił, że jest to trudna decyzja. Łatwiej byłoby gdyby radni wiedzieli o ile spółka planuje podnieść stawki choćby procentowo. Radni wiedzieliby, że teraz podnoszą o 20%, a gdyby ceny inne rosły to za pół roku znowu podnieśli. Przewodniczący Rady zaproponował podniesienie stawki o 40%, ale będzie to dzielenie przedsiębiorców, kiedy stawki będą ustalane indywidualnie z przedsiębiorcami. Zdaniem radnego W. Perskiego stawka powinna być stała, określona. Sytuacja ogólna jest ciężka i każdy ponosi koszty. Wszyscy borykają się z trudną sytuacją. Radni muszą podjąć ciężką decyzję.



Radni muszą też pamiętać, że jest to nasza spółka komunalna. Wszyscy chcą aby ona funkcjonowała, ale musi być to racjonalne. Spółka nie może mieć strat ale zyski też nie muszą być aż nadto aby odczuwali to mieszkańcy i przedsiębiorcy. Radni musieliby poznać chociaż ten rąbek tajemnicy o ile spółka chce podnieść stawki. Nie ma aż tak wielu firm konkurencyjnych. Apelowaliśmy o podanie procentowo jak mają być podniesione stawki, a jeżeli nie to pójsć za propozycją przewodniczącego Rady i podnieśmy o 40%, ale nie o 100%.

Radna W. Szukajło doszła do wniosku, że uchwała byłaby mniej kontrowersyjna gdyby nie dotyczyła stawek górnych, a stawek konkretnych. Wszyscy są pewni, że należy stawki podnieść ale jest kwestia ile to będzie. Jeżeli będzie to 30%, a za dwa-trzy miesiące okaże się, że inflacja wyniesie 20-21%, potem kolejny wzrost, to radni będą się spotykać i uchwałę zmieniać. Nie można też oceniać, że radni są wszystkiemu winni. Na barki radnych i burmistrza spada cała wina, bo tak nie jest. Radni również prywatnie odczuwają te kryzys. Rozmowy indywidualne z przedsiębiorcami, to należy podziwiać, że prezes z każdym się spotka i ustali indywidualną stawkę.

Przewodniczący komisji T. Tomczak wyjaśnił, że Rada musi określić górny pułap. Działa to na zasadzie umowy między spółkami. Można nie podejmować tej uchwały ale może okazać się, że firma zrezygnuje z tej działalności, bo okaże się, że wzrost kosztów nie pokryje opłat. Można ustawić też wysoką stawkę ale to też jest bez sensu, bo konkurencyjność na tym rynku jest dość iluzoryczna. W tym zakresie działają dwie firmy tylko. Duża spółka ustali niższą stawkę i weźmie te lepsze umowy, a dla mniejszej spółki pozostaną obrzeża gminy, gdzie najdłuższy jest dojazd. Natomiast w uzasadnieniu uchwały nie ma żadnej kalkulacji wzrostu kosztów. Inflacja jest na poziomie 14%. Może prezes mógłby podać jakie są wzrosty głównych kosztów, wówczas można coś wyśrodkować. Natomiast stawki muszą być ustalane indywidualnie, bo są to różne ilości odpadów i odległości.

Przedsiębiorca XXXXXXXXX pytał czyimi spółkami są ZIK, Kombud i TTBS. Kapitał gminy jest większościowy. One mają wykonać zadanie konkretne dla gminy. Przedsiębiorcy chcą tu korzystać z usług i tu płacić, ale będzie odwrotny skutek. Jeżeli stawki zostaną podniesione maksymalnie to za trzy miesiące radni

dowiedzą się ile firm odeszło. Może trzeba przyjrzeć się tym firmom. Tak jak przedsiębiorcy przyglądają się swoim.

Radny W. Perski zwrócił uwagę, że wszyscy wiedzą, że muszą podnieść. Każdy przedsiębiorca jest klientem, mniejszy czy większy i to skalkulowane musi mieć przedsiębiorstwo, które ma 100% udziałów gminy. Należy zdecydować czy firma ma istnieć czy nie. Jeśli tak, to trzeba podnieść stawki, natomiast nie zgadza się z podniesieniem o 100%. Można określić, tak jak proponował przewodniczący, tj. podnieść o 40%.

Radny M. Dąbrowski zgodził się z przedsiębiorcami, że nie powinno być podwyżki, zaznaczając, że wszyscy doskonale wiedzą, że tak się nie da. Radni są tu po to aby coś ustalić. Są to górne stawki i tego wymaga od rady ustawodawca. Przypomniał, jak gmina musiała zapłacić za utylizację odpadów zgromadzonych w Kombudzie, bo nie było podwyżek i stawki były stabilne. Należało podjąć decyzję o wyasygnowaniu kwoty blisko miliona na ten cel. Gdyby wówczas były podwyżki o 5-10% to nie byłoby takiej sytuacji. Każdy też powinien szczerze powiedzieć, że widać różnicę w gospodarce odpadami. Owszem mogłoby wyglądać lepiej. Prosił o wzajemne zrozumienie, bo nie chciałby powrotu sytuacji kiedy spółka była niewypłacalna. Nie mogła zaciągać żadnych zobowiązań. Radni są po to aby wypracować jakieś rozwiązanie.

Burmistrz K. W. Jaworski uzupełnił, że dyskusja schodzi na niewłaściwe tory, bo nie mówi się tu o spółce Kombud, jej zadaniach. Jest mowa o uregulowaniu, zgodnie z wolą ustawodawcy, na poziomie lokalnym, górnych stawek opłat z tytułu odbioru odpadów komunalnych z nieruchomości niezamieszkałych. Jest to rynek komercyjny w 100%. Zadania te mogą realizować różne podmioty, różni przedsiębiorcy. Do takich przedsiębiorców zalicza się spółka. Padło kilka razy pytanie, jak zmieniła się struktura kosztowa. Na samym początku padło, że cena benzyny, która jest jednym z głównych składowych stawki, bo jest to cena zagospodarowania odpadów i logistyki. Spółka odbiera i wywozi, a więc cenę determinują koszty transportu. Prosił aby nie odnosić się do samej spółki, bo te zadanie może przejąć konkurent. Większość dochodów naszej spółki wynika z umowy z gminą, natomiast z nieruchomości niezamieszkałych to 15% . Nie można patrzeć na sprawę przez pryzmat Kombudu. Zwrócono się do dwóch firm, których propozycje przedstawiono w uzasadnieniu. Wzrost cen energii przełoży się na wszystkie inne koszty. Rynek ureguje ceny. Rada gminy ma do

określenia maksymalną stawkę, a rynek pokaże, jakie te stawki realne będą. Każdy podmiot będzie stawał przed decyzją czy obsługiwać i kogo obsługiwać, a przedsiębiorcy, którzy muszą podpisać umowy na wywóz odpadów wybiorą podmiot, który wywiezie odpady. Może pojawią się inne podmioty z tańszymi ofertami. Nie dotyczy to wyłącznie tych dwóch firm.

Radny R. Matkowski wyjaśnił, że dyskusja wynikła, bo nie rozmawiają o pięciu prywatnych spółkach, ale dlatego że jedną z nich na rynku jest naszą spółką. Radnym też powinno zależeć na jej kondycji, bo to gmina będzie musiała dopłacić spółce. Ponowił swój wniosek o podniesienie stawek o 40% w stosunku do obowiązujących. Stawki za wywóz nieczystości ciekłej też zweryfikuje rynek, kiedy ludzie nie będą wywozić na oczyszczalnię ścieków, a gdzieś indziej. Chciałby też usłyszeć, jaka dzisiaj jest stawka, bo proponuje się 45 zł brutto za 1m<sup>3</sup>.

Pan D. Krysztofiak wyjaśnił, że dzisiaj to tak funkcjonuje, że są podpisywane indywidualne umowy z przedsiębiorcami. Wszystkim zależy na dobru spółki związanej z gminą Trzcianka. Pytanie o indywidualne ceny jest działaniem na szkodę spółki. Stawki są indywidualnymi kwestiami. Na naszym rynku jest zgłoszonych ok. dziesięciu podmiotów. Dlaczego ich tu nie ma, między innymi dlatego że stawki nie są rynkowe. Bardzo często są to niższe stawki, bo przedsiębiorcy podpisują umowy na minimalną ilość pojemników i częstotliwość wywozu. Kombud chce świadczyć usługi i przejąć odpowiedzialność za świadczenie usług wszystkim mieszkańcom i przedsiębiorcom. Oczywiście jest, że każda umowa będzie indywidualnie omawiana i analizowana. Są to górne stawki i nie ma uzasadnienia aby dzisiaj funkcjonowały. Obecne stawki były ustalone dwa lata temu, a trudno przewidzieć jaka będzie rzeczywistość za miesiąc.

Pan XXXXXX zwrócił uwagę, że stawki mogłyby być podane, bo to żaden problem i żadna konkurencja nie zaszkodzi, bo i tak te stawki muszą być podane przedsiębiorcom. Dodał, że wolałby aby ceny podnosić stopniowo, co trzy, cztery miesiące, w zależności jak realia się zmieniają. Może ceny podnieść częściej ale 5-10%. Dostosowywać się do rynku, który jest bardzo dynamiczny. Dzisiaj radni ustalą podniesienie o 40%, a może być to za mało czy za dużo. Trzeba głębiej wniknąć w koszty spółki i zobaczyć gdzie te koszty powstają. Miasto to też duża firma i trzeba analizować koszty i wówczas podejmować

decyzje. Społeczeństwo wybiera radnych po to aby wdrożyli się w te tematy, aby dla wszystkich było dobrze. Spółka jest z Trzcianki i w 100% podlega burmistrzowi. To burmistrz odpowiada za tą firmę. Spółka nie może sobie robić co chce. Prosił aby widełki stawki nie były do 100%. Dodał, że na miejscu radnych nie podjąłby decyzji dopóki nie poznałby kosztów firmy. Firma musi mieć zysk, a jakie ma zyski?

Na pytanie radnego R. Matkowskiego, burmistrz Trzcianki odczytał fragment uzasadnienia, w którym informuje, że stawki na wywóz nieczystości podniesiono o 50%.

Radny R. Matkowski zwrócił uwagę, że na dziś cena wywozu beczki nieczystości to ok. 200 zł. Są też sygnały, że stawki na oczyszczalni u nas są wysokie. Natomiast górne stawki za wywóz nie są wykorzystywane na dziś.

Burmistrz K. W. Jaworski poinformował, że ZIK wykorzystuje ok. 1 mln zł na energię elektryczną. Jeżeli cena energii wzrośnie o 400%, to można przeliczyć ile wzrosną koszty chociażby oczyszczalni ścieków.

Pan D. Krysztofiak zwrócił uwagę, że nie wszyscy mają duże pojemniki na nieczystości ciekłe i tu koszt odbioru też jest kluczowy, bo na cenę wpływa cena paliwa.

Przewodniczący komisji T. Tomczak poddał pod głosowanie wniosek radnego R. Matkowskiego o zwiększenie dotychczasowych górnych stawek o 40% w stosunku do stawek obowiązujących.

W głosowaniu: za 2, przeciw 1, wstrzymujących 4 Komisja przyjęła wniosek o zwiększenie dotychczasowych górnych stawek o 40%.

**Ad 5) Raport o stanie gminy. Rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu za 2021 r.**

Radni nie mieli uwag, ani pytań do raportu o stanie gminy.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wotum zaufania dla Burmistrza Trzcianki pozytywnie w głosowaniu: za 2, przeciw 0, wstrzymujących 3.

Do sprawozdania z wykonania budżetu za 2021 r. radni nie mieli uwag, ani pytań.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2021 wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu gminy Trzcianka za 2021 rok wraz z projektem uchwały w sprawie absolutorium pozytywnie w głosowaniu: za 3, przeciw 0, wstrzymujących 3.

#### **Ad 6) Analiza materiałów na najbliższą sesję Rady Miejskiej Trzcianki.**

##### 1. Projekt uchwały w sprawie opinii dotyczącej projektu Audytu krajobrazowego województwa wielkopolskiego.

Przewodniczący komisji T. Tomczak zwrócił uwagę, że jak rozumie nie można zaopiniować audytu krajobrazowego pozytywnie, ponieważ w pewnych obszarach jest zbyt szczegółowy i ogranicza możliwości działania na pewnych obszarach.

Burmistrz K. W. Jaworski potwierdził dodając, że inne gminy podeszły w podobny sposób również opiniując negatywnie. Audyt zapewne będzie dalej procedowany.

Radni nie mieli uwag.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie w głosowaniu: za 5, przeciw 0, wstrzymujących 1.

##### 2. Projekt uchwały w sprawie planów pracy komisji stałych Rady Miejskiej Trzcianki na II półrocze 2022 roku.

Komisja nie miała uwag.

#### **Ad 7) Sprawy wniesione na posiedzenie komisji.**

1. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia wniosku w wsparcie ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa na sfinansowanie objęcia udziałów w istniejącej Spółce – Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa KZN – Wielkopolska Sp. z o.o. z siedzibą w Rawiczu.

Projekt uchwały omówił burmistrz K.W. Jaworski wyjaśniając, że w KZN - SIM każdy podmiot – gmina realizująca te zadania może wystąpić z wnioskiem o dodatkową pulę środków w wysokości 10% wartości inwestycji żeby

skorzystać z Rządowego Funduszu Budowy Mieszkań na rzecz inwestycji, którą prowadzi. Sugerowano aby zrobić to teraz, póki są jeszcze pieniądze. Uchwałą zatwierdza się wniosek o te środki. Wartość inwestycji wyliczono na bazie innej gminy, która ma już kosztorys. Ustalono, że będzie to kwota 2.360.000 zł. Tymi środkami zostanie powiększony udział naszej gminy w SIM, wykupione zostaną kolejne udziały. Kiedy inwestycja będzie realna, przez gminę przejdzie jeszcze kwota 35% wartości inwestycji, jako dofinansowanie każdej z tych inwestycji, jeżeli państwo będzie jeszcze dysponować takimi środkami.

Radny R. Matkowski prosił o potwierdzenie, że gmina występuje o środki na wsparcie budowy bloków za jeziorem. Środki trafią na konto SIM.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że gmina kupuje udziały.

Pan XXXXXXXX prosił o potwierdzenie czy te środki będą wydatkowane z budżetu gminy?

Radny R. Matkowski przypomniał, że wcześniej otrzymaliśmy 3 mln zł ze strony rządowej. Obecnie byłaby to kolejna kwota 2.300.000 zł. Mielibyśmy ponad 5 mln zł. Stwierdził, pytając czy gmina mogła te środki pozyskać i realizować poprzez TTBS. Byłaby to znaczna kwota na koncie TTBS i sami byśmy zbudowali te mieszkania.

Burmistrz K.W. Jaworski wyjaśnił, że w rozumieniu ustawy, każdy TTBS jest SIM, wobec czego miał prawo wystąpić o te kwoty. Natomiast są one przeznaczone na inwestycje mieszkaniowe i stanowią 10% jej wartości. TTBS może o te 10% wartości inwestycji wystąpić. Natomiast musiałby tą inwestycję przeprowadzić. Gmina powierza taką inwestycję SIM KZN - Wielkopolska. Nasz TTBS nie ma w planach tego typu inwestycji. Trochę więcej informacji może pojawić się po zgromadzeniu wspólników, które odbywa się 6 lipca br. Z wstępnych ustaleń byłyby to lata 2024-2025. Natomiast państwo ma dołożyć 35% wartości inwestycji.

Pan XXXXXXXX pytał, z czego wynikają gwarancje, że inwestycja będzie realizowane przez SIM na terenie naszej gminy, czy był jakiś projekt zatwierdzony czy jakieś zapisy.

Burmistrz K. W. Jaworski odpowiadając wyjaśnił, że wykupujemy udziały, które będą należały do gminy. Te środki będą nam dedykowane. Po naszej stronie jest choćby wydanie decyzji o warunkach zabudowy, bo nie ma tam planu.

Pan XXXXXXXXX zwrócił uwagę, że wykupimy udziały ale nie będziemy mieli większości i inwestycje mogą być realizowane poza gminą.

Pan P. XXXXXXXXX zwrócił uwagę, że z uzasadnienia nie wynika, że będzie to budowane w Trzciance.

Przewodniczący komisji T. Tomczak wyjaśnił, że zapisy dotyczą naszych planów.

Innych głosów nie było.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie w głosowaniu: za 4, przeciw 0, wstrzymujących 2.

## 2. Projekt uchwały w sprawie zamiany nieruchomości.

Projekt uchwały omówił burmistrz K.W. Jaworski wyjaśniając, że zaproponowano zamianę nieruchomości znajdującej się na pl. Poczтовым, przed targowiskiem, niezagospodarowana i zaniedbana od wielu lat. Nieruchomość ta mogłaby przejść na własność gminy. Jest ona własnością dewelopera Spółki Abita, któremu trudno w tym miejscu coś wybudować. Aby uporządkować teren proponuje się zamianę na nieruchomość, którą zainteresowany jest deweloper, bo będzie tam mógł działać. Zamiana byłaby za dopłatą ze względu na różne ceny działek. Celem zamiany jest uporządkowanie terenów w centrum miasta. Gmina będzie miała wpływ na wygląd tego terenu, będzie mogła zagospodarować, zgodnie ze swoją wolą. Na ten drugiej działce deweloper chciałby budować mieszkania.

Radny W. Perski pytał o zamysł zagospodarowania tego terenu, jakie są plany? Ta działka jest dużo mniejsza od działki, której chcemy się pozbyć, a cena niewiele się różni. Trzeba mieć jakiś zamysł aby zrobić z tym porządek.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że głównym motywem zamiany jest możliwość uporządkowania terenu. Nie będziemy zabudowywać, skoro

deweloperowi to się nie opłacało, to gminie zapewne też nie. Raczej miałyby być to jakaś wolna przestrzeń do wykorzystania dla społeczeństwa miasta, a przede wszystkim czysta i schludna. Jakies pomysły są ale nie wyklucza to innych pomysłów, np. park kieszonkowy. Ceny działek są przygotowane przez rzeczoznawcę. O ile pamięta Abita kiedyś zapłaciła dużo więcej za ten teren, na zamianie musi dołożyć 5.000 zł. Teren przy pl. Pocztownym mógłby się zmienić pozytywnie.

Radny J. Czarnecki pytał o dojazd do działki 2148, czy jest tam służebność?

Burmistrz K. W. Jaworski odpowiedział, że na etapie aktu notarialnego będzie wpisana służebność. Na pytanie mieszkańca Trzcianki, burmistrz wyjaśnił, że temat zamiany zrodził się we wspólnej rozmowie z właścicielem działki na pl. Pocztownym.

Pan XXXXXX odniósł się projektu uchwały informując, że sprawdzał księgi wieczyste działek. Księga wieczysta działki Abity nie jest księgą tej firmy ale osoby prywatnej. Natomiast w księdze gminy nie ma działki 2138/4. Jest niepodzielona działka przez dwa. Dla działki przy ul. Sikorskiego swego czasu była wydawana decyzja o warunkach zabudowy, działki były podzielone. Po przekazaniu działki 2138/4, działka 2138/3 będzie bezwartościowa. Działki inwestycyjne przy ul. Sikorskiego zostały wycenione po 30 zł brutto za m<sup>2</sup>. Działka na pl. Pocztownym została wyceniona po 260 za m<sup>2</sup>. Jest ponad ośmiokrotna różnica. Powierzchniowo jest tu różnica dziesięciokrotna. Deweloper dostaje większą działkę.

Zwrócił uwagę czy działki na pl. Pocztownym nie można zabudować. Jest ona otoczona budynkami, które mają otwory okienne na tą działkę. Są tam jakieś instalacje gazowe, elektryczne, kanalizacja itp. Decyzją burmistrza zlikwidowano dojazd do tej działki (ustawienie półkul). Od tyłu działka nie ma dojazdu. Działka ma ok. 260 m<sup>2</sup> i można ją zabudować w 45% i jest to 117 m<sup>2</sup> powierzchni parteru, ok. 56 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej. Na tej działce planuje się zrobić jakieś ogródki czy inne cele, o których się nie mówi. Działka w planie jest przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną z usługami. Chcemy nabyć działkę, z którą będą problemy z zabudową, w zamian za pełnowartościową działkę przy ul. Sikorskiego po 30 zł za m<sup>2</sup>. Zdaniem mieszkańca Trzcianki działkę tą można wystawić na przetarg z warunkami zabudowy i zobaczyć jaka będzie cena rynkowa. Dodał, że zastanawia go, czy



w operacie szacunkowym działki na pl. Pocztowym brano pod uwagę trudności z zabudową tej działki, jak również dlatego jest tak niska cena działki przy ul. Sikorskiego. Jest tu różnica blisko dziewięciokrotna. Burmistrz dogadał się z deweloperem i oddaje działkę po 30 zł za m<sup>2</sup>, a bierze działkę po 260 zł za m<sup>2</sup>.

Burmistrz K.W. Jaworski wyjaśnił, że księgi zostaną zweryfikowane, natomiast przy określaniu cen działek wzięto pod uwagę operaty szacunkowe opracowane przez osobę, która ma do tego uprawnienia. Jako burmistrz nie będzie kwestionował tych operatów, bo osoba, która sporządziła, posiada stosowne uprawnienia. Gminie nie zależy aby ta przestrzeń zabudowywać, a jest trudna w zabudowie i takich planów nie ma. Działkę przy ul. Sikorskiego gmina zamierzała zbyć. Od dłuższego czasu jest w wykazie nieruchomości do zbycia, a może ją obecnie zamienić.

Wyjaśnił, że zależy mu aby centrum miasta było zmienione stąd propozycja zamiany, po wartościach wskazanych przez rzeczoznawcę. Na działce 2138/3 są ogrody działkowe i nadal mogą być w tym charakterze wykorzystywane.

Pan XXXXXXXX odnosząc się do wypowiedzi burmistrza zwrócił uwagę, że przedkłada się projekt uchwały, w której wskazane są księgi wieczyste, w których zamieniana działka nie istnieje. Deweloper na działce przy ul. Sikorskiego będzie chciał inwestować, a gmina przyjmuje działkę, na której nie można realizować inwestycji. W uchwale zapisano, że jest to realizacja zadań własnych gminy, a plan miejscowy ściśle określa, co tam można zrobić.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że jak wcześniej mówił, zamierza zrobić tam porządek.

Pan XXXXXXXX zwrócił uwagę, że cena 30 zł za m<sup>2</sup> wydaje się zbyt niska. Może udałoby się to normalnie sprzedać za wyższą cenę.

Radny W. Perski zwrócił uwagę, że budowa przez dewelopera na ul. Sikorskiego nie spowoduje protestów społecznych, że w tym miejscu się buduje przy ogródkach działkowych zagospodarowanych. Ponadto cena tej działki jest bardzo niska, dlatego ten interes gminy może zbudzić niezadowolenie społeczne w przyszłości. Należy zastanowić się czy jest to dobra decyzja.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że celem tej propozycji jest uporządkowanie przestrzeni publicznej w centrum miasta. Zmodernizowano pl. Pocztowy i targowisko, pozostały dwa tereny budzące wątpliwości, tj. ta działka oraz działka byłej szwalni. Jest jeszcze teren za budynkiem Chopina 2 do uporządkowania. Z punktu widzenia gminy, nabycie tej działki jest zasadne w 100%. Jej wartość została określona przez rzeczoznawcę. Obecna cena jest niższa od ceny jaką zapłacił gminie deweloper, kupując ją przed laty. Celowość nabycia działki jest. Gmina nie chce jej kupować, a proponuje zamianę za inną działkę gminną. Działka przy Sikorskiego jest w wykazie działek na sprzedaż, a zastanawiamy się czy będą tam jakieś protesty społeczne mieszkańców jeżeli dojdzie do zamiany. Potencjalny nabywca zrobi to, co w jego planach. Skoro jest to deweloper to będzie chciał budować domy. Mieszkańcom przeszkadza stolarnia, która tam jest. Jest szansa, że w tej sytuacji właściciel przeniósłby ją. Zaproponowano działkę, która tak została wyceniona przez rzeczoznawcę. Można szukać działek o podobnych wartościach ale ta jest w kręgu zainteresowań dewelopera. Można wystawić na sprzedaż. Chętny kupi po cenie wywoławczej lub wyższej, jeżeli będą inni zainteresowani. Uchwałą akceptującą radni, że przejmie to deweloper i może tam budować, a chęć zagospodarowania terenu na pl. Pocztowym samo się broni.

Radny J. Łastowski zgodził się z mieszkańcem Trzcianki, że tą działkę można wystawić do przetargu. Można dogadać się z właścicielem działki na pl. Pocztowym aby ją uporządkował, a tą wystawić na sprzedaż.

Radny J. Czarnecki zastanawiał się czy są jakieś przesłanki, aby działki nie wystawić do przetargu publicznego.

Burmistrz K. W. Jaworski powtórzył, że działka była w wykazie nieruchomości do sprzedaży. Pojawiła się możliwość zamiany. Służebności będą ustanawiane na etapie aktu notarialnego.

Pan W. Putyrski zwrócił uwagę, że trzeba wziąć pod uwagę trzy strony interesu dla miasta, a przynajmniej mieszkańców, którzy zamieszkują w bezpośrednim sąsiedztwie stolarni. Jest to zapewne uciążliwy obiekt. Właściciel działki nabył tereny przemysłowe od gminy. Lepiej aby trzy strony się porozumiały i powstał tam budynek wielorodzinny, niż ktoś kto nabył działkę zacznie rozbudowywać zakład przemysłowy. Dostanie warunki zabudowy na zasadzie

sąsiedztwa. Nie zawsze liczenie złotych ma sens, ale trzeba rozwiązywać problemy niektórych grup ludzi. Sąsiedztwo tej stolarni jest uciążliwe, a jak porozumieją się trzy strony może powstanie tam budynek. Warto to wziąć pod uwagę.

Radny R. Matkowski zwrócił uwagę, że gdyby były to dwie działki równorzędne o podobnej cenie, nie byłoby dyskusji. Oddajemy większy areał za mniejszy, choć być może w bardziej atrakcyjnym miejscu. Rodzi się pytanie czy nie można więcej zarobić w przetargu.

Pan XXXXXXX zwrócił uwagę, że z działką na pl. Pocztowym są problemy z inwestowaniem przez dewelopera. W planie zapisano obowiązek budowy od ściany do ściany, a w jednej ze ścian budynku przy tej działce są otwory okienne. Nie ma miejsca na zaplanowanie miejsc postojowych i jest problem z dojazdem do tej działki. Dopytywał, jaki cel publiczny można tam realizować, przy obecnych zapisach planu – zabudowa mieszkaniowa z usługami. Plan miejscowy warunkuje zabudowę. W zamian ma być oddana działka, dla której wydano warunki zabudowy ale nie są to warunki zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej. Nie wiadomo, jak ta działka została wyceniona. Po odliczeniu VAT działkę wyceniono na 24,60 zł/m<sup>2</sup>. Padło również, że można nabyć działkę aby uporządkować teren na pl. Pocztowym. Jeżeli w budżecie gminy są na to środki, to zakupić po 260 zł/m<sup>2</sup>. Można również uchwalić plan miejscowy na teren przy ul. Sikorskiego aby nie było możliwości zabudowy przemysłowej, a pod budownictwo wielorodzinne z dojazdem.

Zaproponował aby kupić działkę na pl. Pocztowym, uporządkować. Dla drugiego terenu przygotować plan.

Pan XXXXXXX patrząc z punktu gminy to interes jest żaden, chodzi o uporządkowanie terenu, natomiast za tą drugą działkę, możemy uzyskać większe dochody, po zmianie planu.

Innych głosów w dyskusji nie było.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie w głosowaniu: za 3, przeciw 0, wstrzymujących 4.

**Ad 8)** Informacja o opracowywanych miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego (zakres planu, stan zaawansowania procedury, wniesione uwagi).

Pan W. Putyrski poinformował, że na koniec roku, na terenie gminy było 80 obowiązujących planów zagospodarowania przestrzennego o łącznej powierzchni prawie 2800 ha. Stanowiło to 14% powierzchni gminy, bez uwzględnienia terenów leśnych. W międzyczasie gmina uchwaliła dwa miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego – teren ul. Fabrycznej i Trzcianka-Południe. Obecnie procedowanych jest 12 miejscowych planów o powierzchni 894 ha, w tym 5 planów na terenach wiejskich i 7 na terenach miasta. Procedowane są plany:

- przy ul. K. Przerwy-Tetmajera, 18 ha,
- rejon jeziora Sarcz,
- teren parku przy ul. Grottgera;
- żwirownia przy firmie Xella, 64 ha;
- plan w rejonie Gorzowskiej, 61 ha;
- plan w Siedlisku i Runowie 250 ha;
- w Stobnie w części przy ul. Kasztanowej;
- plan w Siedlisku;
- plan 170 ha terenów ul. Parkowej;
- plan ul. Gorzowskiej i ul. Witosa;
- plan ul. Sadowej i ul. Ogrodowej.

#### **Ad 9) Wnioski i zapytania.**

W tej części posiedzenia burmistrz Trzcianki przedstawił prezentację programu funkcjonalno-użytkowego poprzednio projektowanej pływalni, stwierdzając, że jest to ostatni moment, jeżeli działania w sprawie budowy mają być realizowane. Zaznaczył, że zmieniła się lokalizacja i jest pytanie na ile ten program powinien się zmienić. Proponował przyjrzeć się zapisom programu, wykluczyć lub potwierdzić niektóre zapisy.

Kończąc prezentację zwrócił się z pytaniem czy realizując projekt, dla nowego terenu pływalni, opierać się na tym programie.

Radny R. Matkowski zwrócił uwagę, że plan funkcjonalno-użytkowy z 2017 r. proponuje nie basen ale aquapark. Jest podstawowa kwestia, ile może kosztować realizacja tego planu? Może ze 40 mln zł. Proponuje się zjeżdżalnie, podnoszone dno itp. Możemy dostać 27 mln zł, w tym na zagospodarowanie zewnętrzne 3 mln zł. Jest również pytanie ile może zainwestować gmina?

Wyznacznikiem są pieniądze. Widownia na 150 osób, szczerze jest zbyt duża i czy jest tak potrzebna, a rodzi to kolejne metry, utrzymanie, ogrzanie itp. Podnoszone dno basenu, jeżeli wystarczy pieniędzy może być, jeżeli wyróżni to naszą pływalnię i przyciągnie klientów. Natomiast czy będą przyjeżdżać dzieci na naukę pływania spoza gminy? Są wątpliwości. Takie podnoszone dno to ok. 300.000 zł więcej. Pomieszczenia usług raczej nie muszą być, ewentualnie jedno. Może ktoś wydzierżawiłby na usługi masażu, fizykoterapii. Bufet na 40 osób nie jest potrzebny. Jest wiele pływalni, których bufet to kilka stolików, a są one też połączone z funkcją kasy. Zjeżdżalnie – czy ma być to aquapark czy pływalnia. Są takie w Pile czy Obornikach. Taka zjeżdżalnia to 1-1,5 mln zł. Są wątpliwości, co do ilości saun. Pływalnie należy dostosować do naszych potrzeb, patrząc przez możliwości finansowe. Poseł RP potwierdził, że te pieniądze są pewne. Należy ocenić ile to kosztowałyby w tej wersji, jednak proponowałby wykreślić niektóre elementy. Pomieszczone ochrony, czy tak nazwane dodatkowe pomieszczenie składzik, czy techniczne. Można zrezygnować z podnoszonego dna, zjeżdżalni, widowni tak dużej, zmniejszyć liczbę saun. Pojawiły się też pomysły ozonowanej wody i może to dobra rzecz.

Przewodniczący komisji T. Tomczak zwrócił uwagę, że zawsze jest dylemat czy robić basen typowo pływacki, do nauki pływania, który zapewne w 95% będzie na utrzymaniu gminy, czy ma być to basen który przyciągnie kogoś po południu. Jakaś sauna, jacuzzi musiałyby być, może niekoniecznie tyle. To zrobiłoby pływalnię atrakcyjniejszą dla mieszkańców, dla rodzin z dziećmi. Jakies elementy do starszej grupy społeczeństwa aby seniorów móc zaprosić rano.

Radny W. Perski nie zgodził się z radnym R. Matkowskim, że to basen z rozmachem, bo jest to normalny basen. Chcąc przyciągnąć klientów trzeba coś zaproponować. W Złotowie dobudowano też część rehabilitacyjną. Są elementy, z których można zrezygnować, choćby z podnoszonych torów. Można zastanowić się nad częścią komercyjną, handlową, ale to też są dochody. Można zrezygnować z groty solnej, ale z sauny nie. Widownia można również, ale jeżeli myśli się o nauce pływania, zawodach pływackich to dzieci przychodzą z rodzicami, dziadkami. Działalność komercyjna przynosi dochody. Jeżeli coś robić, to zróbmy coś dobrego. Jeżeli mamy zapewnione pieniądze to zróbmy coś dobrze. Ponadto nie widzi tylu możliwości pomniejszenia tego. Zjeżdżalnia to atrakcja dla dzieci.

Radny R. Matkowski zwrócił uwagę, że jest szansa aby zrobić basen i nie mieć problemów z innymi inwestycjami. Są jakieś pieniądze i dobrze byłoby się w tym zmieścić. Burmistrz dołoży 10 mln zł i można robić, ale jednak trzeba mieć na uwadze budżet. Stąd propozycja jest trochę umniejszenia zakresu prac. Może oceniłby to projektant z informacją, że gmina ma, np. 33 mln zł, aby to ocenił. Widownia 150 osób oddzielona od pływalni, czy to potrzebna? Fajnie jest wszystko powrzucać, ale należy myśleć trochę ekonomicznie.

Radna W. Szukajło stwierdziła, że też chciała zaproponować aby fachowiec się wypowiedział. Basen marzenie, tylko kosztem czego ta inwestycja doczeka się realizacji. Zdaniem radnej to nie jest plan funkcjonalno-użytkowy na nasze warunki. Trzeba to okroić i to zdecydowanie. Sauny są zbędne, jakieś jacuzzi owszem, brodzik dla dzieci koniecznie ale podnoszone dno, widownia, bufety nie na naszą kieszeń. Przedstawiano nam koszty utrzymania w perspektywie kilku lat i sięgają one blisko 4,5 mln zł. Taki aquapark nie zmieściłby się w tych kosztach. Plan do dużego okrojenia.

Pan XXXXXXXXX wyjaśnił, że na co dzień nie zajmuje się projektowaniem pływalni ale instalacji. Na etapie powstawania projektu tego pierwszego basenu udzielał się społecznie i dzielił się doświadczeniem zgłaszając uwagi. Na etapie projektowania określono powierzchnię użytkową, która wiązała za sobą koszty docelowe inwestycji. Wg projektu obiekt miał mieć od 2000-2300 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej, a finalnie powstał basen o powierzchni 3430m<sup>2</sup>. Na tamten czas każdy m<sup>2</sup> kosztował 5 tys. zł. Dzisiaj może kosztować na poziomie 6.500-7.000 zł za m<sup>2</sup>. Można wyjąć czy włożyć pewne składniki do projektu i ocenić ile to kosztuje. Odnosząc się do projektu widowni poinformował, że oglądał projekt pływalni w Mosinie i tam rozwiązano temat widowni poprzez utworzenie strefy bufetu, poczekalni z przeszkloną ścianą na pływalnię. Są tam baseny podobne do naszych oczekiwania, nie ma zjeżdżalni ale małe zjazdy dla dzieci. Zmieścili się w niecałych 2000 m<sup>2</sup>. Są tam 3 sauny, pełen zakres szatniowy, bufet i wszystkie elementy konieczne. Dla mieszkańców Trzcianki najważniejsze jest aby można popływać, dzieci miały edukację pływania, a te dodatkowe elementy niekonieczne. Dobrze byłoby aby opracowana koncepcja zaopiniowana była przez wskazaną instytucję. Funkcjonuje taka organizacja przy Politechnice Warszawskiej – Narodowa Agencja Poszanowania Energii. Taka opinia koncepcji w tamtych czasach kosztowała 2.000 zł. Biorąc pod uwagę koncepcje, opiniują czy są to najlepsze rozwiązania z punktu widzenia

kosztów inwestycji i eksploatacji. Wypowiadają się oni również na temat funkcji obiektu w przełożeniu na zatrudnienie w tym obiekcie. Jest to ważny element kosztów. Z rozmów wcześniejszych sugestia była taka aby ten obiekt przypisać do organizacji istniejącej gminnej, bez budowy nowej struktury, poprzez rozszerzenie kompetencji. Dobry byłoby etap weryfikacji optymalizującej koszty inwestycji i eksploatacji.

Przewodniczący komisji T. Tomczak pytał o koszty chemii basenowej w porównaniu chlorowania z ozonowaniem.

Pan XXXXXXXX wyjaśnił, że nie jest to jego specjalizacja, ale z doświadczenia wie, że ozonowanie będzie większą atrakcją od tych zjeżdżalni. Jest to inny komfort i bezpieczeństwo.

Radny R. Matkowski zwrócił uwagę, że kolejne elementy pływalni to dodatkowi zatrudnieni pracownicy obsługi i ratownicy. Ważne jest projektowanie z uwzględnieniem tych kwestii.

Pan XXXXXXXX zwrócił uwagę, że może udostępnić opracowanie dot. pływalni w Mosinie, gdzie jest wszystko wyliczone.

Przewodniczący komisji T. Tomczak poprosił o przekazanie ww. opracowania.

Radny M. Matkowski prosił aby burmistrz Trzcianki wyciągnął uwagi z dyskusji radnych czy każdy radny złoży na piśmie uwagi w formie wniosku, co widziałby w projekcie pływalni. Dodał, że dobrze byłoby aby nie doszło do sytuacji, kiedy gmina do tych 27 mln zł będzie musiała dołożyć np. 12 mln zł.

Pan W. Putyrski zwrócił uwagę, że w tych trudnych czasach trudno jest ocenić koszty realizacji. Ponadto do końca marca 2023 r. ma być gotowe pozwolenie na budowę i dlatego ma duże obawy, że pracownicy urzędu i projektanci nie będą w stanie wykonać tego w tym terminie. Dla przykładu wystąpienie o warunki zasilania do energetyki wymaga dużo czasu. Ponadto każdy radny ma inne oczekiwania.

Radny M. Matkowski dlatego należy określić w jakiej formie uwagi należy zgłaszać. Ponadto sytuacja polityczna może się zmienić i nie otrzymamy

środków, o których mówimy. Możemy złożyć wniosek do programu Sportowej Polski i przy dobrej sytuacji dostaniemy 5-7 mln zł.

Pan W. Putyrski ponownie podkreślił, że termin z pozwoleniem na budowę do końca marca jest terminem karkołomnym. Ostrzegął, że naprawdę może być to trudne do wykonania, bo występując o warunki do energetyki trzeba być właścicielem, należy znać zapotrzebowanie na moc, a do tego trzeba mieć projektanta, aby mieć projektanta trzeba mieć program i sprecyzowane potrzeby. Jest to termin karkołomny do wykonania. Jeżeli wziąć pod uwagę to co jest, wówczas kosztorys wynosił 33 mln zł.

Radny R. Matkowski zwrócił uwagę, że tak jak stwierdził gość na dzisiejszej komisji, projekt był trochę rozdmuchany. Planowano 2000 m<sup>2</sup>, a projekt przewidywał ponad 3000 m<sup>2</sup>.

Pan W. Putyrski zwrócił uwagę, że dla projektanta wykonanie rysunku nie jest takim problemem ale jest to zależne jeszcze od innych instytucji niż urząd i projektant. Plan jest uchwalony, są problemy z podziałem działki, są również uzgodnienia z innymi instytucjami. Energetyka może stwierdzić, że zrobi to za 10 miesięcy.

Radny R. Matkowski stwierdził, że trzeba zrobić wszystko aby to się udało. Dodał, że na sesję zapowiedział się również poseł K. Czarnecki i można zadać mu pewne pytania. Może gwarantować nam wsparcie tylko w tej kadencji. Musimy to wykorzystać.

Burmistrz K. W. Jaworski dodał, że możemy gwarantować, że w przyszłym czy kolejnym roku pozyskamy ze Sportowej Polski 10 mln zł. Wcześniej radni zdecydowali aby takie środki przeznaczyć na budowę sali sportowej przy SP Nr 3. Rozszerzono ten wniosek o termomodernizację Przedszkola Nr 4. Teraz jest analogiczna sytuacja. Pula środków, jaka będzie dostępna w kolejnym naborze będzie dwukrotnie większa. Burmistrz napisze takie wnioski, na jakie Rada podejmie stanowisko. Będzie można złożyć trzy wnioski.

Radny R. Matkowski zwrócił uwagę, że za chwilę nie będzie czasu na realizację, a może ktoś zarzucić, że były pieniądze na stole i tego nie wykorzystano.



Burmistrz K. W. Jaworski wtrącił, że Sportowa Polska będzie kontynuowana. Jeżeli środki z Polskiego Ładu radni zechcą wykorzystać na basen, to taki wniosek jako burmistrz złoży, chyba że będą trzy inne pomysły.

Radny R. Matkowski zwrócił się z pytaniem do burmistrza, czy przyjmie uwagi, jak złoży na piśmie.

Burmistrz K.W. Jaworski zwrócił uwagę, że może być 21 sprzecznych informacji.

Przewodniczący komisji podsumowując zwrócił uwagę, że dobrze byłoby ten program wrzucić radnym do systemu.

Radny R. Matkowski zwrócił się z pytaniem dot. umiejscowienia szaletu miejskiego czy nie jest blisko drogi, a również jest tam kiosk z owocami, którego właściciel dostał wypowiedzenie, czy w tym miejscu ma powstać szalet.

Pan W. Putyrski wyjaśnił, że szalet będzie wkomponowany na parkingu przy ul. Sikorskiego. Są zatrudnione osoby z uprawnieniami do wydawania warunków zabudowy i architektki, którzy uznali, że jest to dobre miejsce, bo będzie to mały kompaktowy WC.

Radny R. Matkowski pytał o pomiary realizowane za punktowcami, czy ruszyła inwestycja, czy to związane z drogą?

Pan W. Putyrski wyjaśnił, że zlecono wykonanie dokumentacji technicznej i być może z tym są związane pomiary.

**Ad 10) Zamknięcie posiedzenia.**

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia, przewodniczący Komisji Tomasz Tomczak, dziękując wszystkim za udział, zamknął posiedzenie.

Protokolant

Przewodniczący Komisji

Marzena Domagała

Tomasz M. Tomczak